Z okazji odbywającego się Warszawie w dniach 21 – 22.10.2008 r. Kongresu Edukacji Kulturalnej przypominamy o staraniach w kierunku budowania systemu powszechnej edukacji architektonicznej w Polsce

> ***Szacunek do własnego środowiska świadczy o poziomie kultury narodu. Od wykształconej w młodym wieku wrażliwości na jakość otoczenia (rozumianego zarówno jako środowisko zbudowane, jak naturalne) zależą przyszłe zachowania związane z właściwym użytkowaniem przestrzeni. Inwestowanie w edukację i naukę, między innymi w edukację architektoniczną dzieci i młodzieży, jak się okazuje w przypadku krajów wysoko rozwiniętych, należy do polityki najbardziej skutecznej. Prawda ta niestety nie jest powszechnie uświadomiona a stan przestrzeni, w której co dzień przebywa, ma rozwijać się i pracować człowiek nie jest jeszcze uznawany za ważny priorytet warunkujący naprawę i zrównoważony rozwój Rzeczpospolitej.***
>
> ***Wspieramy działania zmierzające do wprowadzania w Polsce programu powszechnej edukacji architektonicznej. Działania te powinny być dobrze zaplanowane i nastawione na długi okres (trudno bowiem w tej dziedzinie spodziewać się szybkich spektakularnych efektów).***

Już od kilkunastu lat prowadzone są w Polsce prace zmierzające w kierunku wprowadzenia elementów architektury i planowania przestrzennego do systemu kształcenia ogólnego, również jako propozycji zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych. Pewna liczba osób i środowisk w naszym kraju wrażliwych na jakość otoczenia dostrzega taką rosnącą konieczność. Nurt edukacyjny zmierzający do kształtowania dojrzałej postawy wobec całościowo rozumianego środowiska, pozwalający na uzupełnienie, integrację i praktyczne wykorzystanie podstawowej dla człowieka wiedzy zyskuje zwolenników. Interesują się nim placówki oświatowe i wychowawcze a także osoby, urzędy i instytucje odpowiedzialne za stan edukacji i stan środowiska. Współodpowiedzialność, którą jako ludzie dorośli powinniśmy „zarażać" młodszych wiąże się z potrzebą demokratyzacji życia, uaktywniania sił społecznych - między innymi w celu partycypacji w mądrym gospodarowaniu przestrzenią.

Edukacja przestrzenna powinna być powszechna i nie może ograniczać się do wąskiego grona studentów wydziałów architektury. Wielowątkowa problematyka nie powinna pozostawać wyłączną domeną wąskiego kręgu specjalistów. Potrzebny jest mądry system upowszechniania przekazywania wiedzy i wskazywania pozytywnych wzorów. Taka potrzeba podkreślana była m.in. w czasie tegorocznego Światowego Kongresu Międzynarodowej Unii Architektów UIA w Turynie.

Należy podkreślić, że praca z dziećmi i młodzieżą jest o wiele bardziej efektywna niż z dorosłymi. Stanowi szansę wykorzystania naturalnych i jeszcze nie utraconych zdolności, a w wielu przypadkach może być szansą na odkrycie talentów właśnie w tej dziedzinie. Świadome spotkanie z architekturą, którego doświadczą młodzi ludzie w toku podstawowego kształcenia będzie dla wielu jedyną okazją kontaktu ze tematem tak ważnym w całym życiu człowieka.

Mówiąc o szkolnictwie wyższym w tym zakresie i o pracy zawodowej przyszłych absolwentów uczelni architektonicznych, należy zaznaczyć, że powszechna edukacja architektoniczna może po pierwsze przyczynić się do istotnego wzrostu poziomu nauczania i poziomu polskiej architektury w ogóle. Po drugie, może ułatwić budowanie „wspólnego języka, dialogu przyszłych odbiorców i użytkowników architektury z jej twórcami.

Wpływ edukacji architektonicznej na jakość środowiska zbudowanego potwierdzony jest w krajach, które takie programy zapisały już wcześniej jako ważny element „polityki architektonicznej państwa" czy też systemu edukacji. Przykładem może być Finlandia, w której edukacja architektoniczna wspierana jest przez władze już od 1993 roku.

Porównując Polskę z innymi krajami Unii Europejskiej należy zwrócić uwagę na specyfikę naszej sytuacji, w której punkt wyjścia do świadomego życia w środowisku zbudowanym jest trudniejszy. W większości przypadków trudno bowiem liczyć na to, że kultura gospodarowania przestrzenią przez wchodzące w życie pokolenia jest czymś naturalnym. Nie ma bowiem, w większości przypadków, szans by wynikała ona „w naturalny sposób" z przekazu międzypokoleniowego, czy z przebywania na co dzień wśród pięknych krajobrazów i wartościowych budowli. Niestety ciągłość tradycji i dziedziczenia wartości została przerwana a krajobraz w dużej części uległ degradacji.

Brak powszechnej edukacji architektonicznej (przynajmniej w zakresie zupełnie elementarnym) ujawnia się w Polsce w chaosie przestrzennym, brzydocie i braku funkcjonalności zabudowy. Zjawiska te wynikają z wieloletnich zaniedbań w dziedzinie budowania „wspólnego języka", którym mówiliby: projektant – władza – „zwykły człowiek". Architektowi czy urbaniście trudno z kolei poznać w sposób dogłębny prawdziwe potrzeby i oczekiwania użytkownika. Jak wykształcić „kulturalnego użytkownika, podzielić się wiedzą i pokonać dystans pomiędzy profesjonalnym projektowaniem a potrzebami i poglądami odbiorcy? Jak pokonać dystans między-dyscyplinarny i międzypokoleniowy? Jak wykształcić przyszłych samorządowców, przekonać ich o wartościach, które może nieść dobra architektura?

W takiej sytuacji konieczne jest pilne podjęcie usystematyzowanych działań. Działania te powinny wychodzić już ze stadium jednostkowych eksperymentów i stać się ogólnopolskim programem potrzebnym społecznie i reprezentowanym przez instytucje i autorytety.

Warto problematykę tę podnosić, chociażby przy okazji Kongresu Edukacji Kulturalnej.

Dariusz Śmiechowski
Sekretarz Generalny SARP